

## 160. Przygotowanie i wykonanie Etiudy Melodyjnej Preparing and Executing a Melodious Etude

*Jay Friedman, listopad 2020*

Etiudy Bordogniego, opracowane przez Rochuta, od dawna stanowią jedną z najważniejszych pozycji w repertuarze ćwiczeń puzonisty. W tym artykule przedstawię moją metodę przygotowywania i nauczania tego ważnego elementu. Zamiast otwarcia pierwszego zeszytu i zagrania etiudy, stosuję opracowane przez siebie ćwiczenia, których używam i nauczam. Najpierw gram kilka pierwszych faz w następujący sposób:

<http://www.jayfriedman.net/wp-content/uploads/2020/11/rochut-audio-1.mp3>

Te ósemki powinny odzywać się natychmiast w pełnym brzmieniu, aby umożliwić jak najszybsze rozluźnienie! To tajemnica tworzenia najlepszego, najczystszej dźwięku na każdym instrumencie dętym.

Następnym krokiem, przygotowującym do uzyskania możliwie najlepszego brzmienia w etiudzie melodyjnej, będzie wyartykułowanie każdej nuty w taki sam sposób, jak te odzywające się od razu ósemki. Pozwala to płucom natychmiast naturalnie się opróżnić w czasie pełnej długości każdej nuty. W ten sposób każdy dźwięk może nieco przygasnąć przed następnym artykułowaniem.

<http://www.jayfriedman.net/wp-content/uploads/2020/11/rochut-audio-2.mp3>

Jeśli zostanie to zrobione prawidłowo, ciało będzie odczuwać **dokładnie to samo** na każdym kroku, ponieważ płuca, rozszerzając się, wydalą tyle powietrza, że **nie będzie potrzeby angażowania mięśni tułowia**. W konsekwencji, jeśli oba te kroki przygotowawcze zostaną wykonane identycznie tak samo, **nie będzie żadnej różnicy w funkcjonowaniu organizmu**. Tułów pozostanie całkowicie rozluźniony i zadziała jak komora rezonansowa, co da maksymalne brzmienie przy minimalnym wysiłku. Co spowoduje wypływ powietrza bez popychania? Elastyczność płuc.

Podczas nabierania dużej ilości powietrza płuca się rozszerzają. Jeśli pozwolimy im się skurczyć, wypchną powietrze bez pomocy mięśni ciała. Otwarcie zamkniętego zadęcia powoduje szybkie opróżnianie płuc i utrzymanie głośności niemal wszystkich dźwięków (poza najdłuższymi) z prawie niewykrywalnym zanikiem. To dokładnie ta sama metoda, która jest wymagana w śpiewie. Puzon, jako instrument najbliższy ludzkiemu głosowi, powinien wykorzystywać te same podstawowe mechanizmy.

„Sostenuto” to termin źle rozumiany przez wielu ludzi. Powszechnie przyjmuje się, że tak oznaczona nuta ma być utrzymywana na tym samym poziomie głośności przez cały czas jej trwania. Uważam, że termin ma prostsze, bardziej podstawowe

znaczenie: odnosi się do długości nuty, a nie do jej kształtu. Dlatego sposób mojego opisanie powyższej metody można zaklasyfikować jako sostenuto, nawet mimo niewielkiego diminuendo na każdej nucie, jeśli czas trwania brzmienia został zachowany. Kształt brzmienia nuty powinien być traktowany inaczej, niż czas trwania; to da nam kolejne narzędzie w poszukiwaniu różnorodności w graniu, zwanej inaczej „stylem”.

Jeśli założymy, że poprzednie dwa kroki przygotowawcze zostały przećwiczone i opanowane, to możemy użyć tej umiejętności do zagrania etudy melodyjnej legato. Ponieważ w poprzednich artykułach o legato pisałem do znudzenia, skupię się tylko na sposobie uzyskania najlepszego brzmienia w legato. Najważniejsze będzie uzyskanie w legato takiego samego brzmienia, jak w obydwu krokach opisanych wcześniej. Jeśli w każdej frazie artykułowana jest tylko pierwsza nuta, to jak sprawić, aby dźwięk był tak identycznie czysty i brząający, jakby był artykułowany? Oto odpowiedź: nie zwalniać prędkości przepływu powietrza podczas legato. Uzyskamy to dzięki lekkim impulsom powietrza na początku każdej legowanej nuty, stosowanym zamiast artykułowania. Głównym grzechem przy legato jest spowalnianie strumienia powietrza powodowane brakiem artykulacji. Wtedy, w celu utrzymania głośności nuty, aktywuje się tułów i niszczy w ten sposób brzmienie. Impuls powietrza eliminuje konieczność pchania z tułowia, umożliwiając uzyskanie takiego samego czystego, brząjącego dźwięku jak ten, który powstaje podczas artykulacji.

<http://www.jayfriedman.net/wp-content/uploads/2020/11/rochut-audio-3.mp3>

Ważne jest, aby stale odwoływać się do poprzednich kroków, dla upewnienia się, że dźwięk podczas lukowania jest dokładnie tak samo wyraźny i czysty, jak w przypadku krótkich, lub długich nut artykułowanych. Ostatecznym testem będzie zagranie całego trzystopniowego procesu w dynamice forte, a następnie powtórzenie w dynamice piano i uzyskanie DOKŁADNIE tej samej wyrazistości i czystości brzmienia. To zajmie całe lata pracy, ale warto!

Oryginał:

<http://www.jayfriedman.net/preparing-and-executing-a-melodious-etude/>